# Lajt & Tafel, Jaskiniowcy (feat. DJ Eprom, prod. I

Niezła draka
Nie wyginęli jaskiniowcy
łapiesz?
Nazwij mnie jak chcesz
byle nie homospapiens
/2x

To znowu tych dwóch
Jaskiniowców
Się odsuń kiedy poczujesz smród
Powrót gdy kija robił bang, a kamień łup
Oldschool
Z jaskini krysz: jabadaba-du

Zarzuciłem
Na obiad zjem kumpla
Sąsiada
Potem raperów
Kanibalizm kurw*
Czy to naprawdę czy się wydurnia?
Małpy znów zeszły z drzew
Lansik to psychopata
Dostaje z maczugi w łeb
Walnij blanty
Wacki Już widzi kto ich zje
Obalamy ewolucję
Darwin pomylił się

Niezła draka
Nie wyginęli jaskiniowcy
łapiesz?
Nazwij mnie jak chcesz
byle nie homospapiens
/2x

Jeden z pała na wierzchu
Jak zwierz w jaskini
Zwanej dom
Leje żonę po zmierzchu
Skrzeczy gdzieś pterodaktyl
Ptaszysko idziesz w chu*
Ja na kamieniu żłobie, robi sobie wers już
I stoję w miejscu
Spierd* blantozaury
lecą te komety z lufy, wola balnty
Tyranozaury Nie mogą zwijać gibonów
Przez te krótkie łapy
T-rex to agresywny ziom
Dinozaury nie wymarły
Fanki, balnty
Karmimy zasadami cywilizacji
Zapatrzyłem się na cycki i wymyśliłem koło
Przypadkowo
Zjadłem zioma na surowo
Krwiste ścierwo
Aż ciężko przełknąć
Ponownie wychodzimy z ukrycia na zewnątrz
Odpal lolka o dwa kamienie
To prehistoria rozjebała scenę!

Niezła draka
Nie wyginęli jaskiniowcy
łapiesz?
Nazwij mnie jak chcesz

byle nie homospapiens
/2x